Nr. 10. Kraków, dnia 1 października 1899. Rok I.



FILATELIA

CZASOPISMO ILLUSTROWANE

dla miłośników zbierania znaczków listowych.

Wychodzi 1-go każdego miesiąca.

Organ polskiego „Klubu Filatelistów" w Krakowie.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie razem z przesyłką w Austro-Węgrzech 2 złr. = 4 korony, w Niemczech 4 mrk., w Rosyi 2 rs., w Anglii 4 szyl., we Francyi 5 franków, we Włoszech 5 lirów, w Północnej Ameryce 1 dolar, w Środkowej Ameryce 1 peso, w Indyach Wschodnich 3 rupie, w Australii 4 szylingi.

Prenumeratę prosimy przesyłać wprost przekazem, lub też kursującemi nieużywanemi markami listowemi w liście poleconym, przyczem upraszamy marek nie przylepiać.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 strona 8 złr., $^1/_2$ strony 4 złr., $^1/_4$ strony 2 złr. — Ogłoszenia drobne od wiersza 10 ct. = 20 hellerów.

Wydawca i redaktor: **Zygmunt Gessner.** — Adres redakcyi i administracyi: Austrya, Kraków, Kurniki L. 7.

Kierownik literacki: **Antoni Rutkowski.**

Przyczynki do wskazówek dla początkujących Filatelistów, dotyczące samodzielnego racyonalnego zbierania marek przez W. S.

Stanowisko jakie zajęła dzisiaj filatelia nie daje możności wielu filatelistom zbierania marek pocztowych w dotychczas praktykowany sposób, wobec czego wielu filatelistów nie jest zdecydowanych jaką mają obrać sobie drogę, aby ze swej pracy i trudów osiągnąć w końcu jakiś dodatni rezultat.

Dążnością wielu zbieraczy było i jest jeszcze dzisiaj, aby swój album o ile możności, jak najprędzej wypełnić, chociaż żaden z nich z pewnością nie obliczył, wiele sztuk marek mu do tego potrzeba i jaką kwotę na zakupienie tychże marek zużyćby należało.

Cel zbioru znaczków listowych nie może tylko na tem polegać, aby o ile możności jak największą liczbę i jak

najrozmaitsze marki posiadać, ale przedewszystkiem powinien polegać na tem, aby zbiór był zestawiony według danego systemu i sposobu, zaś ktoby nie chciał zajmować się specyalnem zbieraniem, to musi sobie zakreślić inne granice, w ramach których zamierza zbierać.

Wielu filatelistów zaznacza sobie w zbieraniu marek okres pierwszych pięćdziesięciu lat t. j. od r. 1840 do 1890. Dla filatelisty rozpoczynającego ogólny zbiór marek, jest to okres nieco za wielki. Dalej ponieważ z rokiem 1867 tuzinkowe państwa niemieckie przestały wydawać odrębne swe marki, których zresztą cena jest bardzo wygórowaną, przeto najlepiejby było zaniechać zbierania tych zbyt drogich marek, a rozpocząć zbiór dopiero od roku 1867, lub też od r. 1870.

Przy takim zbiorze, któryby bez większych wydatków pieniężnych łatwo dał się zestawić, jak to już w poprzednim numerze *Filatelii,* w artykule: „O racyonalnem zbieraniu znaczków listowych“ pisaliśmy, możnaby po zestawieniu i uzupełnieniu marek jednego państwa, zacząć zbierać marki innego państwa, lub też możnaby rozpocząć specyalne zbieranie. A że różne rodzaje marek mają obfity materyał, który nie tak łatwo da się wyczerpać, przeto można się rzucić na najrozmaitsze pola specyalnego zbierania marek, jakoto: ząbkowania, znaków wodnych, typów i t. d.

Ponieważ marki listowe po r. 1870, są pospolitsze a zatem i tańsze, dlatego przy skromnych stosunkowo i małych wydatkach można zestawić nieraz nawet bardzo zajmujący i pouczający zbiór marek listowych.

Z powodu właśnie nieraz częściowej minimalnej wartości pojedynczych marek należy nietylko kłaść nacisk przy najdokładniejszej akuratności na samo zestawienie zbioru, lecz także przedewszystkiem na wybór okazów do tego zbioru. Wtedy dopiero zbiór będzie efektowny, interesujący, tanio nabyty a wartościowy.

Zestawienie wszystkich marek listowych pewnego państwa, choćby tylko w ramach pewnego okresu czasu, ma wielką filatelistyczną wartość nietylko jako specyalny zbiór, ale niekiedy także jako materyał porównawczy.

Wielu zbieraczy może nie zaaprobuje naszej powyższej propozycyi. W takim razie pozwolimy sobie zapytać się, co zawierają u większej części filatelistów zbiory marek uzupełnionych aż do ostatnich, najnowszych wydań?

Z pewnością nie znajdziemy tam żadnego kompletu, lecz w przeważnej ilości krajów po jednym lub kilka egzemplarzy marek, a tam gdzie ich jest więcej, to tylko najpospolitszy, powszechnie kursujący towar. Jeżeli się obliczy wartość takiego zbioru, to się przekonamy że ten zbiór, ani całości, ani połowy nie tworzy i nigdy tworzyć nie będzie, gdyż dzisiaj można 1000 do 1500 sztuk marek wszystkich części ziemi i niezliczonych pańtw, już za 20—50 marek, t. j. 12 do 30 złr. kupić.

To więc nie jest zbiorem, lecz tylko konglomerat marek, które chyba mogą sobie rościć prawo co najwyżej do rozmaitości.

Jeżeli ktoś po pewnym czasie, choćby nawet po kilku latach taki zbiór sprzedaje, to się dziwi, że marki te są jeszcze tańsze niż przedtem, a to tylko dlatego, że od kilku lat dane państwa jednych i tych samych marek używają.

Marki zaś pocztowe od r. 1870 zaczynają powoli podnosić się w cenie, która raz zacząwszy się podnosić nie może być obniżoną.

Rozumie się samo przez się, że powyższe wskazówki nie mogą być zastosowywane do ogółu filatelistów, gdyż jak to już w poprzednim artykule powiedzieliśmy, sympatye zbieraczy dla poszczególnych krajów są różne, a i portmonetki są tłuściejsze i chudsze, a one przecież także odgrywają tu główną rolę, dlatego i wybór państw, których marki zamierzamy zbierać, musi być dowolny.

W końcu nadmienić musimy jeszcze coś o cenach marek i spodziewawszy się, że ta wzmianka padnie na urodzajną glebę. Myślimy tu o tem, że wielu filatelistów trzyma się niewzruszenie pewnych

cen katalogowych. Jeżeli ktoś sprzedaje n. p. marki z opustem 25% do 40% z cen katologu Senfa, to będzie miał wielki zbyt, a wielu zbieraczy nie zdaje sobie sprawy z tego, jak można tak wysoki opust dawać.

Przejrzyjmy dokładnie te, w niemieckich czasopismach tak często rozgłaszane i tak bardzo wychwalane i polecane wybory tanich marek, z opustem nieraz 80% niżej cen katalogu Senfa, a przekonamy się że te wybory zawierają marki po większej części uszkodzone, i lepiej lub gorzej naprawione, lub też marki spekulacyjne, które można z opustem 98% niżej cen katalogowych jeszcze z zyskiem sprzedawać.

Dziwilibyśmy się zatem gdyby wobec powyższego naszego objaśnienia, znaleźli się jeszcze filateliści, którzyby takie marki kupowali.

Przy tanim towarze ten opust procentowy nie odgrywa żadnej roli. Przy lepszych zaś markach stan i wygląd tych marek wpływa znacznie na oznaczenie ceny i nie dozwala na taki opust jak przy tanich markach. Dlatego też przy zakupnie starych, dobrych, rzadkich marek cena katalogowa nigdy nie może być miarodajną, zwłaszcza jeżeli się rozchodzi o szczególnie piękne okazy, gdyż te marki powoli zupełnie z wyborów znikną.

Jeżeli damy się namówić do nabycia nie pięknych albo nawet łatanych rzadszych marek, to bierzemy tylko na siebie trud w późniejszym wyszukaniu odbiorców tychże marek, za które zwykle niższe ceny ofiarowane nam będą niż te ceny, jakie sami za nie zapłaciliśmy.

Każdy więc powinien na to uważać, aby nietylko zbierać nieuszkodzone piękne marki, ale nadto przy nadarzającej się sposobności powinien i innym filatelistom zwracać uwagę na bezwartościowość łatanych lub uszkodzonych marek, na które jeszcze dziś wiele pieniędzy się wyrzuca.

Lepiej bowiem kilka okazów mniej, jak kupę łatanych rzadkości posiadać.

Fałszerstwa.

Modena

wydanie z roku 1852.

Te stare fałszerstwa zawsze jeszcze spotykają się nietylko w zbiorach znaczków listowych, lecz także w wyborach marek. Zdarza się nawet, że niejeden filatelista, który tych fałszerstw nie zna, zakupuje je do swego zbioru.



prawdziwa



fałszywa

Najwybitniejsze znamiona fałszywej marki są:

Słowo „Cent.“ jest na fałszywych nieco większe. „C“ jest trochę sztywniejsze, a „5“ ma u góry za krótki haczyk.

Kropka nad prawą gałązką jest uderzająco wielka, tożsamo i kropka za „5“.

Druk wydaje się nieco czarniejszy i wyraźniejszy, papier nieco ciemniejszy niż u prawdziwych. Istnieje cała emisya w tem wykończeniu; wszystkie wartości mają to charakterystyczne „C“.

Nowa Fundlandya

z roku 1857, 3 Penny zielona.

Chociaż może mniej niebezpieczną, lecz przecież dosyć często bywa napotykaną marką.

Znamiona fałszerstwa:

Litery napisów są daleko grubsze i tłuściejsze, co szczególniej można w na-



prawdziwa



fałszywa

pisie: „St John's“ zauważyć. Szczególnie „O“ w słowie John's jest za szerokie i przez to bardzo niekształtne.

Tło w środku jest za bardzo rozlane, a figury herbu są bardzo niewyraźnie wykończone.

Pieczęć pocztowa złożona z samych kresek, tylko jeszcze bardziej ułatwia rozpoznanie fałszerstwa. Kolor jest jasny, żółto-zielony, zamiast nasyconego zielonego koloru trawy. Papier jest ordynarny, podczas gdy prawdziwe mają bardzo silny papier.

Hiszpania

z roku 1860, 2 Reales.

Poniżej uwidocznione fałszerstwo jest mało znane.



prawdziwa



fałszywa

Różnica wogóle jest bardzo mała, znajdujemy ją tylko łatwo przy „2“ i przy „S“ w „REALES“. Szrafowanie na szyi, jakoteż całe wykończenie jest daleko grubsze, zaś kolor ciemno-lila. Takich marek może się znajdować w zbiorach bardzo wiele.

NOWOŚCI.

Angielska Gujana.



Oprócz prowizorycznych marek, podanych w Nr. 5 i 7 *Filatelii*, wydano tu jeszcze jedno prowizoryum.

Prowizoryczny znaczek listowy:

2 Cents, czarny nadruk na 5 Cents brunatnym jubileuszowym.

Filipiny.

Trzy wartości emissyi z r. 1898/99 wydano z zielonym i czerwonym nadrukiem „Habilitado Pa. Correos De dos Rels“ (jak obok).



Prowizoryczne znaczki listowe:

Dos Reales zielony nadruk na 1 Millesima czerwono-brunatnym.
„ „ zielony nadruk na 5 Millesima czerwono-brunatnym.
„ „ czerwony nadruk na 1 Cent ciemno-fiołkowym.

Negri Sembilan.

Oprócz prowizorycznej marki podanej w Nr. 9 *Filatelii,* wydano jeszcze nowe prowizorya tego samego typu o czarnym nadruku.

Prowizoryczne znaczki listowe:

4 Cents na 3 Cents lila i czerwonym.
4 „ „ 3 „ niebieskim.

Haiti.

Trzy niższe wartości znaczków listowych podanych w Nr. 4 *Filatelii* zmieniły kolor. Kolorowy druk biały papier, ząbkowanie 12.



Znaczki listowe:

1 Centime zielone.
2 Centimes czerw.
5 „ niebies.

Kanada.

Oprócz prowizoryów obok uwidocznionych wzorów 1 i 3, podanych w Nr.



1



2



3



4

5 *Filatelii*, wydano jeszcze następujące całostki:

Prowizoryczne listy kartkowe:

1) W Nr. 5 *Filatelii* opisany.
2) 2 Cents czarny nadruk na 3 Cents karminowym.

Prowizoryczna koperta:

3) W Nr. 5 *Filatelii* opisana.
4) 2 Cents czarny nadruk na 3 Cents karminowym.

Koperty:

2 Cents fiołkowe.
2 Cents karminowo-różowe.

Kolumbia.



Oprócz marki podanej w Nr. 4 *Filatelii* obok umieszczon. wzoru, wydano jeszcze dwie wartości tego samego typu. Kol. druk, kolor. papier, ząbkowanie 13.

Znaczki listowe:

5 Centavos, brunatne na cielistym pap.
10 „ „ „ lilaczerwonym papierze.

Mauritius.

Tu wydano dwa nowe prowizorya, mianowicie zaopatrzono markę wartości 18 Cents, obok odbitego wzoru i markę jubileuszową, wartości 36 Cents odpowiednim nadrukiem.



Prowizoryczne znaczki listowe:

6 Cents, czerwony nadruk na 18 Cents zielonym i niebieskim.
15 Cents, niebieski nadruk na 36 Cents brunatnym i niebieskim.

Mayotta.

Obok uwidocznionego typu, wydano tu znaczek listowy najwyższej wartości. Dwukolorowy druk, tonowany papier, ząbkowanie 14.



Znaczek listowy:

5 Francs lila, nazwa kraju niebieska.

Rosya.

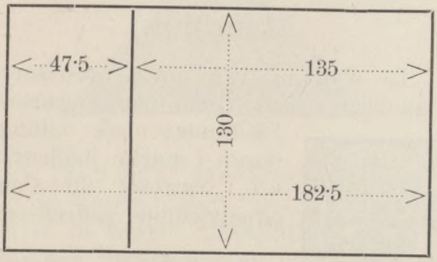
W Nr. 6 i 7 *Filatelii*, donieśliśmy o nowych przekazach pocztowych z czerwoną marką, wartości 25 kopijek.

Członek „Klubu Filatelistów“ pan Kazimierz Zieliński z Wasylówki, przysłał nam znowu nowe przekazy rosyjskie, będące w obiegu od 1/13 września b. r., przeznaczone zaś są na przesyłki pieniężne od 1 do 25 rubli, z których to przekazów jeden z niebieską marką obok uwidocznionego typu, jednakże wartości 15 kop., a drugi do tego samego użytku, lecz bez marki.

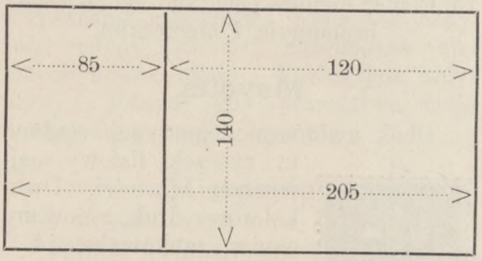


Różnica między nowymi a starymi przekazami polega na wielkości odcinka, przeznaczonego na doniesienia pisemne.

Dawniejsze przekazy pocztowe z niebieską marką wartości 15 kop. miały w milimetrach następujące rozmiary:



Nowe przekazy zaś tak z marką wartości 25 kop. jak i 15 kop. mają w milimetrach następujące rozmiary:



czyli, że powierzchnia odcinku wynosiła dawniej 61·75 cm.^{2}, podczas gdy na nowych przekazach wynosi 129 cm.^{2} t. j. przeszło jak dwa razy więcej, przeto też można na odcinku daleko więcej pisać.

Oprócz tego jest także różnica w markach obu przekazów wartości 15 kop.; na nowych przekazach jest marka i druk daleko ciemniejszy, prawie ciemno-niebieski, gdy zaś na dawniejszych — marka i druk są koloru bladoindygo, dalej na nowych przekazach karton nie jest tak biały jak na starych.

Te same różnice co do formatu i druku mają miejsce i między nowymi a starymi przekazami przeznaczonymi na kwoty do 25 r. bez marki.

Wreszcie otrzymaliśmy także od p. Zielińskiego przekaz służbowy: karton koloru jasno-brunatnego, druk niebieski, format nowych przekazów, bez marki. Te przekazy używane są przez urzędy pocztowe tak do wewnętrznej służby, jakoteż do przesyłania pieniędzy tym nadawcom, którzy pakiety pocztowe za pobraniem wysyłali.

Sudan.

Obok odbitego wzoru wydano tu prowizorycz., pojedyncze i podwójne kartki korespondenc. o czarnym nadruku.



Prowizor. kartki pocztowe:

4 Millièmes na 5 Millièmes karminowej marce.

4+4 Millièmes na 5 Millièmes karminowej marce.

Uruguay.

Tu zmieniły dwie marki wydania z r. 1894 kolory i jedna marka wydania 1897 r. Oprócz tego wydano markę obok odbitego wzoru z nadrukiem „Oficial“, jako markę służbową. Kolor. druk, biały papier, ząbkowanie 15.



Znaczki listowe:

1 Centesimo zielone.
2 Centesimos czerwone.
10 „ fiołkowe.

Znaczki listowe służbowe:

50 Centesimos zielone i ciemno-brunatne o czarnym nadruku: „Oficial“.

Klub Filatelistów w Krakowie.

PROTOKÓŁ

57-go zwykłego zebrania Klubu z dnia 15 września 1899 r. o godz. 8 wieczór.

Obecni pp.: Ślatowski, Sholman, Rutkowski, Gessner i p. T. Kwiatkowski jako gość.

Po załatwieniu bieżących spraw przyjęto wskutek polecenia sekretarza, pana Tadeusza Kwiatkowskiego z Krakowa, jako zwykłego członka.

Następnie po obejrzeniu nadeszłych wyborów marek, oznajmił skarbnik Klubu pan Wiktor Sholman, że wyjeżdża na kilka tygodni do Schodnicy w Galicyi.

Na czas nieobecności skarbnika, zastępuje go przewodniczący p. Ślatowski.

Koniec zebrania o godz. 11 w nocy.

PROTOKÓŁ

58-go zwykłego zebrania Klubu z dnia 29 września 1899 r. o godz. 8 wieczór.

Obecni pp.: Ślatowski, Suchowiecki, Rutkowski, Kwiatkowski, Gessner i p. E. Bobrowski jako gość.

Po przywitaniu zamiejscowego członka Klubu p. Zygmunta Suchowieckiego z Ekaterynosławia, który wracając z kąpiel, zatrzymał się w Krakowie, w celu zapoznania się z miejscowymi Członkami Klubu, zagaił przewodniczący posiedzenie.

Po odczytaniu nadeszłej korespondencyi i załatwieniu tejże, stawia przewodniczący wniosek, aby wszyscy P. T. Filateliści, którzy w ostatnich dwóch miesiącach b. r. wpiszą się na zwykłych Członków i nadeślą wkładkę klubową za cały rok 1900, liczyli się już od 1 listopada b. r. jako zwykli Członkowie, przyczem wszyscy do końca b. r. wpisujący się na zwykłych Członków, uwolnieni byli od wpisowego. Wniosek przyjęto.

Wskutek rekomendacyi sekretarza, przyjęty został na zwykłego członka pan Henryk Köhler, c. k. urzędnik pocztowy z Krakowa.

Po przejrzeniu nadeszłych wyborów, wręczono je panu Suchowieckiemu.

Nader miła i ożywiona pogadanka o kwestyach filatelistycznych, przeciągnęła zebranie aż do $12^1/_2$ godz. w nocy.

Klub Filatelistów w Krakowie

ul. Kurniki, L. 7

zaprasza P. T. Filatelistów tak miejscowych jak i zamiejscowych do wpisania się w poczet zwykłych członków klubu.

Warunki:

Wpisowe dla wszystkich Członków 1 korona.

Wkładka roczna: dla Członków zamiejscowych 6 koron, zaś dla Członków miejscowych 7 koron i 20 hel.

Wszyscy zamiejscowi Członkowie otrzymają organ klubu *Filatelią* darmo i opłatnie.

W kwestyach klubowych uprasza Wydział udawać się albo do przewodniczącego pana Władysława Ślatowskiego, Kraków, ul. Starowiślna 19, lub też do sekretarza p. Zygmunta Gessnera, Kraków, ul. Kurniki 7.

Skrzynka listowa.

Wmu Panu Kazimierzowi Zielińskiemu w Wasylówce, dziękujemy serdecznie za pamięć i prosimy uprzejmie i na przyszłość o nas nie zapominać.

Redakcya.

Zwracamy uwagę P. T. Czytelników *Filatelii* na anons umieszczony na ostatniej stronie tego numeru!

Kto raz kupi — zamówi znowu

Pakiety, które się nie podobają, przyjmuje się napowrót, lecz tylko przy zwrocie tychże odwrotną pocztą.

300 różnych prawdziwych marek pocztowych jako to: Obok, Czarnagóra, Chiny, Guyana, Ceylon, Natal, Szangai, Honduras, Uruguay, Persya, Kongo, Haiderabad, Turcya, Sudan, Kolumbia, Venezuela, Travankor, Tunis (dopłatny), Reunion, Jawa, Bośnia, Trynidat, Barbados, Tasmania, Sirmur etc. **tylko** za **3** marki **50** fen. = **2** złr. **10** ct.

Pakiet Zanzibar zawierający 500 sztuk marek, jako to: Afryki, Ameryki, Azyi i Australii, między innemi: Paraguay, Persya 1898, Uruguay, Ihind, Guatemala, Chiny, Złote wybrzeże, Filipiny, Siam, Surinam, Zanzibar, Gwalior, Hongkong, Perak, Straits- Settlements, Quenslandya, Mexyk, Anglia-Wschodnia, Holkar, Mauritius, Benin, Kuba 1898, Ceylon, Haiti itd. **tylko za 5** marek = **3** złr.

Pakiet „TENIN" zawiera 1000 marek (tylko lepsze), między innemi: Sudan, Portoryko, Timor, Haiti, Persya, Węgry 1, 3 ft., Nowa Funlandya, Chiny, Curaçao, Gujana 1 fr., Madagaskar, Johore, Puttiala, Borneo, San Marino, Salvador, Chili, Wyspy Leward, Monako, Peru, Ameryka, Omaha Seyszelly, Angra itd. **za 10** marek = **6** złr.

Non plus ultra zawiera 2000 z gwarancyą tylko lepsze marki, między innemi: Rumunia (paryski druk kompletny), Uruguay (prowizorya), Tunis 1 fr., Węgry 3 ft., Kraj Zulusów, Belgijskie Kongo 1 fr., Perak, Malta, St. Helena, Togo, Nowy Brunszwik. Fernando Poo, St. Wincenty, Egipt, Sudan, Liberya, Sarawak, Tonga, Wyspy Cook, Bahama, Kraj Betszuanów, Fidszi etc. **za 25** marek = **15** złr.

Marki Wschodu w 50 do 100 gatunkach, tylko Czarnagóra, Serbia, Bułgarya, Turcya, Rumunia, Węgry (tylko lepsze), Bośnia, Persya, Grecya, Lewantyńskie: francuskie, angielskie, austryackie, razem 200 sztuk **tylko 2** mrk. = **1** złr. **20** ct., 500 sztuk **4** mrk. **50** fen. = **2** złr. **70** ct., 1000 sztuk **8** mrk. = **4** złr. **80** ct.

100 tylko różnych marek: Chili, Uruguay, Bośnia, Turcya, Kongo, Reunion, Kanada, Kolumbia, Kostaryka, Persya, Węgry 1 ft. itd. **tylko 1** mrk. = **60** ct.

Pakiet do wymiany bardzo stosowny i polecenia godny do wymiany dla początkujących, 200 sztuk prawdziwych marek, między innemi: Salvador, Omaha, Argentyna, Rumunia 1 leu, Sudan, Grenada, Horta, Turcya (dopłatne), Trawankor, Obock, Gwadelupa, Natal, Wenezuela, Kolumbia, Kanada 1898, Austrya 1 fl. itd. **tylko** za **2** mrk. = **1·20** ct.

Pakiet Oceana 100 różnych tylko lepszych marek: Labuan, Tasmania, Borneo, Filipiny, Madagaskar, Sudan, Mozambik, Togo, Persya 1898 1 kran, Obock itd. **tylko** za **5** marek = **3** złr.

Pakiet okazyjny zawiera 250 sztuk tylko **gwarantowanych lepszych** marek: Kongo, Haiti, Chiny, Kolumbia. Persya, Węgry (kompletna serya od 1 kr. do 3 ft.), Malta, Benin, Kuba, Reunion, Filipiny, Ihind, Hongkong, Omaha, Haiderabad, Guadelupa, Tasmania, Paraguay, Honduras, Brazylia, Mauritius, Jawa, Natal, Wiktorya, Chili, San Marino, Serbia itd. **tylko 3** marki = **1** złr. **80** ct.

„KOLONIE" pakiet zawierający 100 sztuk różnych lepszych marek kolonij: angielskich, francuskich, hiszpańskich, portugalskich i holenderskich, między innemi: Gwalior, Kanada, Natal, Obock, Sudan, Reunion, Chiny, Kuba, Filipiny, Jawa, Surinam, Horta, Zambezia itd. **tylko 5** marek = 3 złr.

Wszystkie pakiety kwalifikują się na podstawie swej wspaniałej zawartości na prezenta.

Pieniądze naprzód. **Cennik darmo.** **Portoryum osobno.**

Szekula Béla, HANDEL Znaczków pocztow. Budapest, vaczi körut 55.

Korespondencya niemiecka, francuska i angielska. Korespondencyę polską załatwia bezinteresownie Redakcya „Filatelii". Przy zamówieniach prosimy o odwoływanie się na „Filatelię".

Każde czasopismo, które ten inserat poda, otrzyma lepsze marki wartości podług Senfa 15 marek.

Odpowiedzialny redaktor: **Z. Gessner.**

Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.